

Godło: DEWAJTIS

Wichura

Targa na drobne części zmruszałe listy
Wichura.

Lepiej nie wychylać się poza pigułkę
Humoru.

Na pustyni niezbędny jest koc
Wielbłądzi.

Nie ufaj pierzastej sowie,
Kiedy sięgasz
Prażródła, albowiem...

Życie jest naumyślne,
Ale potem już
Nie.

Pamięć

Pamięć staje się siatką
Szczelin, płamek i pęknięć,
Biegnących chaotycznie w rozmaitych kierunkach –
Jak krakelura obrazów, powoli odstawiająca
Coraz to inną postać.

Znikają linie demarkacyjne
Pomiędzy chronologią
A terytorium.

Pęknięcia, wybuchy, szczeliny
Pozostawiają siną, poszarpaną przestrzeń.

A to był pogodny sierpień.
Może właśnie ktoś zerkał
Poprzez szyby – do kuchni.

Może jakieś kobiety ugniatyły ciasto. Biały pył
Unosił się w powietrzu.
Na podłodze pozostawały wyraźne odciski
Stóp z jasną, palającą obwódką.

Z półek
I stołów nadal dymi i dymi
Mączne lśnienie; co chwilę
Wzbija się gęsty rozkurz. Światło...

Ktoś
Kładzie swe przezroczyście,
Chłodne palce na twarzy; dotyk przenika myśli

I pozostawia ślad...

Zdumienie

Umierający zawsze nas zdumiewają,
Córeczko.

Są w żalobnym zwierciadle.
Wracają tam,
Gdzie ich wcześniej nie było.

Martwe ciało nie leży
Na płaskiej ławie, nie czeka w kolejce po czyste
Płótno.

Wciąż niemo krzyczy
Popod murami
Nieba...